

(Full Moon V) ...tęsknoty, sny i marzenia

Starczy uścisk
Ożywił me drętwe dłonie
Roztopił zakrzepłą krew
W młodzieńczych żyłach

Pozostawiony teraz
Samemu sobie
Wsluchuję się w plusk kropel
Opadających szeptem ze sklepienia

Szepczących mi
Że wszystko przemija

Głupotą Twe tęsknoty, marzenia
Ofiary krwawe, żale i wspomnienia

W oku wieczności, mniej one niż proch
Jednak oko wieczności, niech prochem będzie w Twym oku
Bo i cóż masz do stracenia?

27-8-2018

Ostatni z cyklu "Midnight", z racji coraz większej sztuczności tego cyklu. Druga zwrotka była efektem przypomnienia sobie ostatniej "zonowej" sceny ze Stalkera, pierwsza zwrotka to nawiązanie do Snu Śmierci, który mnie nawiedził, do którego nawiązywałem we wcześniejszym cyklu. Tytuł to odpowiedź na pytanie.

Alice In Chains, płyta Rainier Fog